

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 32.

Warszawa, dnia 30 stycznia (11 lutego). Czwartek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobniem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Berlin, 10 lutego.** „Prov. Corr.” oświadcza, że bezzasadnemi są twierdzenia i pogłoski o grożących europejskich zawiąskaniach.

**Ateny, 10 lutego.** Utworzyło się ministerium Zaimes z programem opartym na przyjęciu deklaracji. Teodor Delyanis został ministrem spraw zagranicznych. Walewski wyjechał d. 8 t. m. z zupełnie zadawalną odpowiedzią.

**Bukareszt, 10 lutego.** Izba uchwaliła rezolucję, żądającą odwołania nominacji Macedońskiego. Uchwała rezolucyi równa się votum nieufności dla ministerium.

### Warszawa, dnia 11 lutego.

Doniesienia o stanie rzeczy w Atenach ciągle jeszcze są niepełne i sprzeczne między sobą. Stosownie do wiadomości w Wiedniu otrzymanych w ostatniej chwili przed upływem terminu Grecyi wyznaczonego, udać się miało p. Zaimes utworzyć gabinet, który zgodził się na przyjęcie uchwał konferencyi paryskiej. Jak wiadomo tenże sam mąż stanu już poprzednio raz podjął się utworzenia ministerium, lecz starania jego pozostały bezskutecznymi.

Nie będziemy przesądzać jaki los dzisiejsze spotkanie starania jego, wszelako wiadomość wiedeńska wydaje nam się nieprawopodobną już dla tego samego, że jak wczorajszego doniósł telegram, w Paryżu od 48 godzin nie miało wiadomości z Aten. Gdyby zaś potwierdziło się utworzenie gabinetu p. Zaimes bezwątpienia urzędownie doniesiono by o tym ważnym fakcie. (Nadeszły tymczasem telegram potwierdzający utworzenie się gabinetu p. Zaimes).

Giełda paryska zaniepokojoną była pogłoską o abdykacyi króla Jerzego a bardziej jeszcze doniesieniem „Patrie” o niebezpiecznej sytuacji w księstwach naddunajskich, gdzie pismo to upatruje główne nie-

bezpieczeństwo zagrażające utrzymaniu pokoju. Zdaje się, że oczekiwana dymisya dzisiejszego gabinetu rumuńskiego bardzo przykre w Paryżu sprawiła wrażenie. W końcu nadmienić wypada o obiegających w Paryżu pogłoskach, dotyczących wstąpienia p. Drouyn de Lhuys do ministerium francuzkiego.

O wczoraj wzmiankowanych przez nas pogłoskach, dotyczących negocyacji jakoby teraz znowu przeprowadzanych w przedmiocie przymierza francuzko-włosko-austryackiego, pierwsza „Gazeta Kolońska” w korespondencyi z Paryża obszerniejszą podała wiadomość. Ze względu, że owe pogłoski powszechną zwróciły na siebie uwagę, nie od rzeczy będzie powtórzyć w streszczeniu to co o nich donosi pismo kolońskie: „Od kilku dni, powiada ono, obiegają głuche wieści o usiłowaniu nakłonienia cesarza do zawarcia przymierza zaczepno-odpornego z Włochami a w następstwie tego także z Austrią. Minister stanu Rouher, uchodzący dotąd za bezwarunkowego zwolennika pokoju, ma być duszą téj intrygi. Niektóre pozornie małej wagi zdarzenia zdają się wskazywać, że obiegające wieści nie są zupełnie bez znaczenia. Książę Meternich osobiście rozwija uderzającą działalność, nie zupełnie zgodzącą się z jego zwyczajami. Coraz widoczniej występują na jaw ściśle osobiste stosunki jego z p. Rouher, które dotąd prawie nie istniały. Prócz tego utrzymuje on bardzo częstą korespondencyę z dworem w Hitzing, który dalekim jest od zrzeczenia się pretensyj swoich. Zauważano dalej częste podróże między Paryżem a Florencją hr. Vimercati, poufnika Wiktora Emanuela, który ile razy przybywa do Paryża jeszcze w ubiorze podróżnym odwiedza p. Rouher. Świat polityczny na to wszystko bacznie zwraca uwagę, przeczuwając, że się układa nie miła tajemnica. Tymczasem tutejsi hanowieranie nie zasypiają sprawy i z procentami oddają hr. Bismarkowi jego zaczepki.”

Nadmieniliśmy powyżej że pogłoski o przymierzu zaczepno-odpornem francuzko-włosko-austryackiem wywarły w prasie zagranicznej pewne wrażenie. Dowodzą tego rozmowienia pism pruskich, usiłujących wykazać, że owe wieści są bezzasadnemi. Naszem zdaniem usilność z jaką im zaprzeczają pokazuje, że i one same nie są

więc stagnacya w handlu i przemyśle, tem, rozumie się, większy jest przypływ metalu do banku, a mniejszy przypływ papierów do eskonty, wówczas podług tego systemu, stan bankowy jest najlepszy, i stopa skupu najmniejsza. System metaliczny jakkolwiek szkodliwy, nie tyle czuć się daje Anglii, gdyż w niej jest rozwinięty system przekazów i Contocorrent; a bilety bardzo małą grają rolę, cheki bardziej zbawienne wpływają na stosunki handlowe i ekonomiczne, oszczędzając metal; jako narzędzie wymiany; o instytucyi cheków obszerniej pomówimy gdy rozbiierać będziemy Clearing-house.

Dziwić się wprawdzie wypada, że często, mimo wielkiego ofiarowania kapitałów, na rynku powstaje panika bankowa, która podwyższa stopę procentu; to zjawisko tylko przypisać możemy wadom, jakie w sobie zawiera system metaliczny. Wiadomo bowiem notorycznie, że stopa procentu reguluje się do stosunku jaki istnieje między ofiarowanymi a żądanymi kapitałami, tymczasem z operacyi bankowych wypadłoby wnosić, że regulatorem onej jest ilość rezerwy metalicznej; przez takie rozumowanie cofnęlibyśmy się do starych pojęć szkoły merkantylistycznej, podług której tylko pieniądze są kapitałem. Dziwi nas, że ludzie, którzy w teorii takimi są zaciętymi wrogami merkantylizmu, tyle wpłynęli na rozjaśnienie pojęć ekonomicznych, gdy przychodzi zastosowywać ich teorię sami z sobą stoją w sprzeczności. Przez praktykę bankową opartą na zasadach metalicznych, brak kapitału w metalu sztucznie oddziaływa na ukrywanie innych kapitałów, podniesie-

## STAN CZYNNOŚCI WIEKTÓRYCH INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH

przez Ar. Mar.....d

### I. Bank Francuzki.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 30).

Ten system metaliczny często wywołuje kryzysa handlowe, których przyczyną nie jest brak kapitałów, lecz brak metalu; najmniejszy nieurodzaj i wywiezienie metalu za granicę, zaraz sprowadza panikę powszechną, mimo rozwoju w innych gałęziach przemysłu mogącego wyrównać brak zboża, a która zawsze jest wywołaną przez bank. System metaliczny, zaledwie stał się podstawą operacyi banku angielskiego, zaraz okazał się zgubnym i gdyby w r. 1847 bank angielski nie był zawiesił bilu Peela i nie eskontował więcej papierów, byłby sprowadził fatalną kryzys; właśnie zawieszenie tego bilu przywróciło spokojność handlowi i przemysłowi i odwróciło grożącą burzę, jaką ten system wywołał.

System metaliczny pociąga za sobą skutek, że jak tylko wielki ruch handlowy nastaje i wiele wexli przychodzi do eskonty, zaraz powstaje kryzys bankowa, kładąca tamę temu ruchowi; im większa



dzą, ażeby przymierze w mowie będące należało bezwarunkowo do rzeczy niemożliwych. Jeden z korespondentów berlińskich pisze co następuje: „W dziennikach obiegają pogłoski o układach między cesarzem Napoleonem a królem Wiktorem Emanuelem dotyczących przymierza skierowanego w razie wojny przeciwko Prusom. Włochy otrzymać mają część Tyrolu za co Austria wynagrodzoną by została inną częścią zdobyczą. Pogłoski te, ponieważ donoszą o nich z różnych stron, zwróciły wprawdzie na siebie uwagę, napotykają jednak w dobrze powiadomionych kołach na uzasadnione wątpliwości. Od bardzo dawna wprawdzie uchodzi za rzecz pewną, że między cesarzem Francuzów a królem włoskim istnieje osobiste porozumienie, pod tym względem, iż Francya powinna zapewnić sobie życzliwą neutralność Włoch na przypadek wojny z jakimkolwiek mocarstwem. Dalej bezwątpienia porozumienie nie sięga. A w razie nawet gdyby takowe wzięto za punkt wyjścia przy dalszych umowach, Wiktor Emanuel nie mógłby cesarzowi Napoleonowi poręczyć przymierze Włoch. Przymierze francuzkie we Włoszech bynajmniej popularnym nie jest. Zresztą w ostatnich czasach dwór florencki niezadowolonym jest z powodu słabego poparcia jakie znajduje w Paryżu kandydatura księcia włoskiego na tron hiszpański.”

Na pierwszy rzut oka dowodzenie to zdaje się być uzasadnionem, nie mniej jednak nie ulega wątpliwości, że pomimo niepopularności we Włoszech przymierza francuzkiego, cesarzowi Napoleonowi pozostaje dosyć środków nakłonienia doń Włochów. Perspektywa korzystniejszego dla Włoch urządzenia stosunków z Rzymem, wycofania wojsk francuzkich z państwa Kościelnego, nareszcie pozyskania Tyrolu włoskiego są to wszystko powody, które uczynić mogą Włochy skłonniemi do zastosowania się do życzeń cesarza Napoleona.

Pomimo odroczenia ostatniego przesilenia ministeryalnego w Bukareszcie, ruch rumuński zdaje się sięgać głębiej niż zrazu z niektórych stron przypuszczano i niż życzyć należy w interesie utrzymania pokoju. Zarzuty czynione p. Bratiano ze strony austriackiej nawet w Berlinie zaczynają teraz zyskiwać wiarę. Byłego prezesa rumuńskiego ministeryum, którego politykę pisma półurzędowe pruskie tak długo broniły, obwiniają teraz w Berlinie o złowrogie zamiary nie tylko dla teraźniejszego ministeryum, ale nawet dla samego księcia Karola, gdyby ten ostatni nie chciał się zastosować do życzeń stronnictwa ruchu. Trudno odgadnąć o ile zarzuty te są uzasadnione, ale co pewno to to, że p. Bratiano już dawniej był podejrzany o ambitne zamiary. Utrzymują, że ma bardzo rozgałęzione związki. Wielu prefektów i urzędników kraju składa się z jego kreatur. Agitacja jego w wojsku przybiera wielkie rozmiary. Za rządów jego tak niedbale ściągano podatki, że 34 miliony piastrow pozostało zaległości, które teraz nowy gabinet przemocą prawie ściągac musi, szerząc tem samym przeciwko sobie niezadowolnienie w kraju. Otóż w prasie pruskiej odzywają się głosy dowodzące, że p. Bratiano z umysłu nie ściągac podatków, aby tym sposobem zochydzic w narodzie następców swoich, którzyby zaległości ściagac kazali.

nie stopy procentu w ogólności a tetą samem sprowadzac kryzysa handlowe i przemysłowe.

Drugą zasadą szkoły metalicznej, równie zgubną dla ekonomicznych stosunków, jest żądanie monopolizowania emisyj. Szczególną jest rzeczą, że ludzie stawający w obronie wolności ekonomicznych, z taką energią powstają przeciwko swobodzie emisyj, obawiają się konkurencji kapitałów i kredytu, przypuszczają że takowa może doprowadzić do nadużyć; zapominają, że wszelka wolność daje pole do nadużyć. Czyż swoboda wystawiania wexli, cheków nieprzedstawia tego samego pola do nadużyć? albo konkurencya jest złą w ogólności albo dobrą, kto żąda swobody rzemiosł, kapitałów, ten musi koniecznie żądać swobody kredytu, wolnej konkurencji, inaczej sam nie wie czego chce. Tam tylko jakieś ograniczenie konkurencji może być właściwe, gdy skutki jej daleko więcej przedstawiają niebezpieczeństwa aniżeli korzyści; lecz tylko ograniczenia, a nie zupełnego jej usunięcia; nadużycia powstałe z swobody emisyj są daleko mniejsze, aniżeli korzyści jakie z jej swobody społeczeństwo by odnosiło. Monopol emisyj jeśli z jednej strony usuwa nadużycia między publicznością z wolności emisyj powstać mogące, to z drugiej strony prawo do tych nadużyć przelewa na bank, który z tego monopolu korzysta ze szkodą społeczeństwa, to co jednemu odbiera, drugiemu daje. Przy wolnej emisyji, stopa procentu, regulowałaby się podług konkurencji kapitałów na targu, t. j. podług praw ekonomicznych, podczas gdy dzisiaj

Obwiniają go zarazem, że dąży do obalenia samego księcia Karola Hohenzollern.

Zaniepokojenie umysłów w Paryżu spowodowane brakiem wiadomości z Grecji, znacznie powiększonem jest gwałtowną polemiką pewnej części prasy przeciwko Prusom. „France” i „Monitor” przemawiają znowu tonem nadzwyczaj wyzywającym. Ten ostatni mianowicie płodnym jest w rzucając na Prusy najdziwniejszych podejrzeń, mających oczywiście na celu podburzenie przeciwko nim opinii publicznej. W jednym z ostatnich np. numerów utrzymuje, że rząd pruski zamierza pokryć całą Francję tajną siecią policyjną. Jednem słowem wnosząc z tonu dzienników, stosunki francuzko-pruskie wiele do życzenia pozostawiają.

*Berlin, 9 lutego.* Król przyjmował księcia Czarnogórskiego.

*Wiedeń, 9 lutego.* Według prywatnych doniesień z Paryża toczyć się mają układy z p. Drouyn de Lhuys, dotyczące wstąpienia jego do gabinetu. Według wiadomości z Bukaresztu ustąpienie gabinetu prawdopodobniejszem jest niż rozwiązanie izby.

*Paryż, 9 lutego.* „Constitutionnel” zamieszcza telegram z Wiednia, stosownie do którego utworzyło się w Atenach ministeryum Zaimes, z p. Delyannis jako ministrem spraw zagranicznych. Nowy gabinet przyjął uchwały konferencyi. Poseł hiszpański przy dworze francuzkim p. Olozaga wyjechał do Madrytu. Na wczorajszym posiedzeniu przedłożony został ciału prawodawczemu raport w przedmiocie układu miasta Paryża z Credit foncier. Raport proponuje ażeby na przyszłość budżety Paryża i Lugdunu uchwalane były przez ciału prawodawcze. Wczoraj odbyły się pogrzeby margr. Moustier i księcia Tascher de la Pagerie.

*Konstantynopol, 8 lutego.* Djemil bey, pierwszy szambelan sułtana; otrzymał dymisyę, toż samo ustąpić ma także minister wojny Namik pasza, na jego zaś miejsce posuniętym będzie Hussein pasza, obecny gubernator Kandyi.

*Bukareszt, 9 lutego.* Interpelacya dotycząca przywrócenia do służby generała Macedońskiego wywołała zacięte rozprawy. Krańcowe stronnictwo postawiło wniosek, ażeby krok ten rządu uznać nielegalnym. Prezes ministrów odpowiadając na interpelacyę oświadczył, iż Jan Bratiano i stronnictwo krańcowe są właściwymi nieprzyjaciółmi ojczyzny. Z tego powodu położenie ministeryum stało się nader trudnem i sądzą, że albo takowe ustąpi, albo izba rozwiązana będzie. To ostatnie uważanem jest za prawdopodobniejsze.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

#### Telegramy Handlowe.

*Szczecin, 9 lutego.* (Targ zbożowy). *Pszemica* w miejscu 62—70; z dostawą w lutym 69, na wiosnę 69½, w maju i czerwcu 70. *Zyto* w miejscu 51—52; z dostawą w lutym 52, na wiosnę 51½ w maju i czerwcu 51½, w czerwcu i lipcu 52½.

jest zależną po części od rezerwy metalicznej i widzimy, dobrej lub złej woli banku. Przy wolności konkurencji uniknęłyby się wiele kryzysów, sprowadzanych ezisiej przez potężne i uprzywilejowane banki, ze szkodą zawsze publiczności a korzyścią banków; większy ruch nadanoby przemysłowi i handlowi, wielkie usługi oddanoby małym przemysłowcom i handlarzom a szczególnie rolnictwu, które dzisiaj wyzute są z dobrodziejstwa kredytu bankowego, niezważając na to, że monopole równie a może i więcej dla nich są dotkliwie aniżeli dla innych klas.

Wypadaloby nam wspomnieć jeszcze o jednej wadzie banków, t. j. o dowolnem podnoszeniu stopy eskonty po za granice prawem zakreślone, dla innych mieszkańców; tę kwestyę rozbiieraliśmy obszernie w Gazecie Handlowej w przeszłym roku, mówiąc: „O wolności stopy procentu” dziś dodamy tylko, że przywileje zawsze źle oddziaływać muszą na stosunki społeczne, jeden przywilej pociąga drugi za sobą etc. Banki używające tyle przywilejów, dobrodziejstwa których publiczność jest pozbawioną, powinny łatwiej i taniej kredyt dawać, jak prywatni, a przynajmniej starać się uczynić kredyt tańszym na rynku; czy tę usługę banki oddają postaram się zaprzeczyć i przytoczyć na moje parcie stan stopy skupu bankowy i giełdowy, między 4 a 9 stycznia roku bież. (1).

(Dalszy ciąg nastąpi).

(1) Merkury 1869 r. 1 (13) styczn. a.



Gdańsk, 9 lutego. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy pod naciskiem, pstra 510, jasno-pstra 525, wysoko-pstra 540 fl. Żyta ceny mocne, w miejscu 372 fl. Jęczmień drobny 342 fl., duży 360 fl. Groch biały 402 fl. Owies w miejscu 222 fl. Dowozy skąpe, tendencja słaba.

Hamburg, 9 lutego. (Targ zbożowy). Pszenica bez obrotów; żyta ceny utrzymały się. Pszenica z dostawą w lutym za 5,400  $\mathcal{M}$  119, w lutym i marcu 119, w kwietniu i maju 120. Żyto z dostawą w lutym za 5,000  $\mathcal{M}$  89, w lutym i marcu 89, w kwietniu i maju 90. W owsie interes bardzo spokojny. Kawy i cynku ceny mocne. W oleju skalnym interes ożywiony; w miejscu 17; z dostawą w lutym 16, w sierpniu i grudniu 17½; dżdżysto.

Antwerpia, 9 lutego. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto bez obrotu. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 59; z dostawą we wrześniu 61½. Ceny podnoszą się.

Brema, 9 lutego. (Olej skalny). Standart white w miejscu 7½ tal. w złocie żądano; ceny podnoszą się; drobne partje płacono 7½ talarów.

Petersburg, 9 lutego. Łój złoty świeczny w miejscu 50½; z dostawą w sierpniu 51. Żyto z dostawą w maju 9½. Owies z dostawą w maju 5½. Konopie w miejscu 38. Olej konopny w miejscu 3.50; z dostawą w czerwcu 3.70.

Manchester, 9 lutego. (Przędza, notowania na  $\mathcal{M}$ ). Water 30 (Clayton) 16½, Mule 30 dobry średni gatunek 14, Water 30 najlepszej tkaniny 17 p., Mayol 40 15 p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 16½ p. (Materje, notowania na sztuki); 8½  $\mathcal{M}$  Shirting prima Colvert 125 p., zwyczajne dobre Makes 126 p.; ceny lepsze, interes mały.

Liverpool, 9 lutego. (Bawełna). Obrót 10 — 12,000 bel. Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerach 10, good middling Dhollerah 9¾, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 12¾, Smyrna 10½, Egiptia —, Orleans w transporcie będący 12¾.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

### Korrespondencje Gazety Handlowej.

Berlin, 8 lutego. (Produkta). Na dzisiejszym targu w większej części artykułów ujawniała się dosyć mocna tendencja. Interes jednak był nadzwyczaj słaby.

Pszenica w miejscu nie była wcale kupioną. Termina notowane były nominalnie nieco wyżej. Transakcje zdaje się nie przyszły do skutku żadne.

Żyta na miejscu ofiarowano w wielkiej obfitości; wszystko jednak zakupione zostało po stałych dotychczasowych, a za dobry towar nawet po wyższych nieco cenach, na miejscową konsumpcję. Interes na dostawę był przez cały czas giełdy nader martwy. Widocznym jest, iż zarówno sprzedawcy jako i kupujący wstrzymują się od zawierania umów, wyczekując zmiany stanu rzeczy w przyszłości. Dziś za pomocą niektórych interesów w premiach przyszło do niejakich transakcyj. Tendencja była mocną, a ceny się utrzymały.

Owies w miejscu słabo i bez chęci kupna. W dostawach również cisza; notowania niezmiennione.

Oleju rzepakowego i Petroleum sprzedano bardzo mało. W cenach obydwóch artykułów nader nieznaczne podwyższenie. Kupiono 200 cet.

W spirytusie dostawy blizkie szły nieco w górę, na dalsze zaś terminy, pomimo ogólnie lepszej tendencji ceny nie doznały żadnego podwyższenia.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 58—72 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 01—rs. 7 kop. 46); z dostawą w kwietniu i maju 63 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 52), w maju i czerwcu 64 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 62).

Żyto w miejscu 52—53½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 39—rs. — kop. —); z dostawą w lutym 52½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 45), w lutym i marcu 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 35), na wiosnę 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 35), w maju i czerwcu 50¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 29), w czerwcu i lipcu 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 38).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

Owies w miejscu 31—35 tal., polski 33½ tal.; z dostawą w lutym i marcu 32 tal., na wiosnę 31½ tal., w maju i czerwcu 32½ talarów.

Groch cukrowy 64—75 tal., na paszę 55—58 tal.

Makę pszenną w miejscu Nr. 0 4—4½ tal., Nr. 0/1 3½—3¾ tal. za cet.

Makę żytnią w miejscu Nr. 0 3½—3¾ tal., Nr. 0/1 3½—3¾ tal. za worek.

Nasiona olejne: rzepak 81—85 tal., rzepik 80—84 tal.

Olej rzepakowy w miejscu 9½ tal.; z dostawą w lutym i marcu 9¾ tal., w kwietniu i maju 9½ tal., w maju i czerwcu 9¾ tal., w czerwcu i lipcu 10½ tal., we wrześniu i październiku 10½ talarów.

Olej lniany w miejscu 10½ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 14½—5 tal.; z dostawą w lutym i marcu 14½ tal., w kwietniu i maju 15½ tal., w maju i czerwcu 15½ tal., w czerwcu i lipcu 15½ tal., w lipcu i sierpniu 15½ talarów.

Szczecin, 8 lutego. Powietrze łagodne. Dziś wietrzno i dżdżysto. Odra pod miastem wolną jest teraz od lodów, splaw jednak przez zatokę ścieśniony. Dowozy kolejają się wciąż dosyć obfite, z wyjątkiem żyta, którego ciągle jeszcze mało dowożą.

Pszenica. Ceny utrzymały się słabo. Targi angielskie są wciąż bez ożywienia. Łagodne powietrze każe się spodziewać bliskiego otwarcia się splawów, a zatem i obfitych dowozów. Zasoby składowe w Anglii, pomimo dosyć licznych dowozów lądem i morzem, są dotąd szczupłe. Z ostatnich gatunków obrócono wiele na paszę, gdyż jęczmień etc. dosyć wysoko się trzymają.

W życie interes słabszy. Zbliżające się otwarcie rzek daje nadzieję silnych dowozów. Ilość wiosennych dowozów nateraz obliczyć się nie da, ale w każdym razie nie będą one nadzwyczajne; gdyż konsumpcja 6cio-miesięczna po większej części ostatnie zbiory zużytkowała. Interes był w ostatnich dniach w tym artykule cichy.

Kukurydza przywożoną jest kolejają wciąż obficie, a ceny nieco się podniosły.

Jęczmień trzyma się nieco mocniej. Ostatnie transporty zabrane zostały po większej części na konsumpcję.

Owies słabszy, bo w Anglii bez kupców.

Groch bez znacznego obrotu.

W oleju rzepakowym z powodu łagodnej temperatury, interes cichy. Na obcych targach ceny pospadały.

W spirytusie tendencja dziś nieco mocniejsza, dowozy jednak zawsze obfite, a zabierane przez fabrykantów na miejscu.

Notujemy:

Pszenica; węgierska w miejscu 59—65 tal. (korz. warsz. rs. 3 kop. 10—rs. 6 kop. 72). pstra 67—69 tal. (korz. warsz. rs. 6 k. 92—rs. 7 kop. 12), biała 69—72 tal. (korz. warsz. rs. 7 k. 12—rs. 7 k. 42), z dostawą na wiosnę 69½ (korz. warsz. rs. 7 kop. 15), w maju i czerwcu 70 (korz. warsz. rs. 7 k. 23).

Żyto w miejscu 51—52 tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 29—rs. 5 kop. 39); z dostawą w lutym 52 tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 39), na wiosnę 51½ tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 32), w maju i czerwcu 51½ tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 35); w czerwcu i lipcu 52½ (korz. warsz. rs. 5 kop. 44), w lipca i sierpniu 52 korz. warsz. rs. 5 k. 37).

Jęczmień w miejscu 41—45 tal.

Owies w miejscu 33—34½ tal. z dostawą na wiosnę 34½, w maju i czerwcu 35 tal.

Groch cukrowy 56½—57 tal.; na paszę 56 tal.

Okowita w miejscu bez beczki 14½ tal. z beczką 14½ tal. z dostawą w lutym i marcu 14½, na wiosnę 15½ tal. w maju i czerwcu 15½ tal. w czerwcu i lipcu 15½ tal.

Śledzie szkockie crown i fullbrand 14½ tal. płacono, 14½ żądano.

© GŁ. OSZENIA.

Ceny Zniżone

CYKORYJ PRZEDNIETJ.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie Cykoryj Przednięj ze słynnej Rygskiej Fabryki Starr & Comp. powierzona została podpisanemu, który sprzedaje takową PP. Handlującą po cenie zniżonej

Rs. 3 kop. 20 za pud.

Cykoryja powyższa tem się głównie zaleca, że oprócz wyborowego gatunku, znajduje się w stanie suchym prawie sypkim.

BERNARD DEKLER.

W Warszawie ulica Graniczna Nr. 14.

(Nr. 57—3—3)

(1059)



